

Joanna KUĆ

Siedlce

## SKRÓTOWCE W FUNKCJI EUFEMIZMÓW

W niniejszym artykule nie będę powracać do zagadnień związanych z genezą, sposobami tworzenia skrótowców<sup>1</sup> czy dziedzinami ich występowania. Interesuje mnie bowiem, czy we współczesnym języku polskim, w jego odmianie środowiskowej, jaką jest slang młodzieżowy, skrótowce mogą pełnić funkcję eufemizmów.

Rola eufemizmów w różnych stylach językowych jest zróżnicowana. Dotyczy to także odmian środowiskowych. To, co w jednym środowisku jest eufemizmem, nie musi być nim w innym. I na odwrót – pewne leksemy jednego środowiska mogą być odczuwane jako wulgaryzmy, w innym – podlegają eufemizacji. Materiał do niniejszego artykułu pochodzi z mowy potocznej młodzieży (15–18 lat) siedleckich szkół ponadgimnazjalnych, choć omawiane zjawisko, jako fragment tzw. *realu* odnosi się także do języka Internetu – polszczyzny stymulowanej przez tzw. *wirtual*.

Sposób komunikowania się młodzieży jest zjawiskiem ciekawym ze względu na silne nacechowanie emocjonalne wyrazów, a zwłaszcza – dynamiczną wymianę jednych elementów leksykalnych na inne (por. Grabias 1994). Język młodzieży jest odmianą polszczyzny, którą cechuje znaczna niejednorodność. Obok typowych i wyrazistych cech języka subkultur, na przykład hiphopowej, pseudo-

---

<sup>1</sup> Zakres pojęciowy *skrótowców* w literaturze językoznawczej jest niejednakowy. Z reguły termin ten odnosi się do: 1. derywatów powstałych w wyniku skracania nazw kilkuwyrazowych (Grzegorzyczkowa 1979, 62), 2. wyrazów powstałych ze skrótów składających się najczęściej z nazw początkowych liter, głosek lub sylab wyrazów wchodzących w skład nazw (SPP). Z tej definicji wynika podział skrótowców na: literowce, głoskowce i sylabowce, ewentualnie typy mieszane, 3. symboli językowych powstałych przez zespolenie skrótów pojedynczych wyrazów odczytywane literowo, głoskowo lub sylabowo (Wesołowska 1958: 339) i inne. W niniejszym opracowaniu pojęcie to rozumiane jest jako: symbole będące zespoleniem skrótów pojedynczych wyrazów (liter lub sylab), które wchodzi w skład nazwy wielowyrazowej (Buttler, Kurkowska, Satkiewicz 1971, 95–96). Istotny jest także podział skrótowców na: a) pisane wielkimi literami (GOPR), b) pisane małymi literami (itd., śp. itp.); w artykule wykorzystuję jedynie te pierwsze.

kibiców, „fali” żołnierskiej czy grypsiarzy, mających określony repertuar środków językowych charakterystycznych dla danej grupy, są też takie formy językowe, które są wspólne wielu wariantom gwar środowiskowych, slangom, żargonom czy socjolektom<sup>2</sup> (Wilkoń 1987, 94; Grabias 1993). Jak zauważa A. Furdal, granice między socjolektami są płynne, a bazą dla nich jest język ogólny, potoczny (Furdal 1990, 183 i n.). Zdaniem E. Kołodziejek, socjolekt młodzieżowy jest integralną częścią subkultury uczniowskiej i studenckiej, na którą składają się normy, wartości, zachowania społeczne przyjęte przez grupę, integrujące ją, dające jej poczucie odrębności i swoistą identyfikację (Kołodziejek 2002, 297). Artykuł swój opieram na takim właśnie założeniu. Na obraz języka młodzieży, jak sugeruje J. Anusiewicz, składa się tzw. słownictwo wspólne (por. Markowski 1992, 10), jak i słownictwo odrębne, nowe, tworzone ad hoc przez kolejne pokolenia młodych<sup>3</sup>. Z tego też względu pewne socjolektyzmy zasługują na uwagę.

Żargon uczniowski jest odmianą ekspresywną i jak w innych odmianach środowiskowych możemy się spodziewać tendencji do silnej wulgaryzacji. Tymczasem, ujawnia się tu pozytywny nurt w postaci eufemizacji, która stale towarzyszy językowi wulgarnemu. Te dwie skrajne cechy współczesnego języka są chyba najbardziej widoczne właśnie w socjolektach.

Występująca w języku młodzieży eufemizacja w zakresie skrótowców została, jak dotąd, zauważona przez niewielkie grono badaczy. Jako pierwsza zjawisko łagodzenia wydzwiku niektórych skrótów i skrótowców dostrzegła A. Dąbrowska, nie poświęciła jednak temu zagadnieniu baczniejszej uwagi (por. Dąbrowska 1994, 282–283). Na silniejszą niż w latach wcześniejszych tendencję do ekonomiczności środków językowych m. in. w języku środowisk hiphopowych czy gwarze studenckiej zwracają uwagę Z. Sawaniewska-Mochowa i W. Moch (2002, 325–340) oraz E. Kołodziejek (2001, 289–299). Niewątpliwie wiele ciekawych refleksji na temat licznych sposobów współczesnego eufemizowania zawierają prace P. Zwolińskiego (1978, 251–257), A. Engelking (1984, 115–129) czy S. Widłaka (1963), jednakże ich autorzy nie interpretują skrótowców jako eufemizmów. Wymienieni badacze sytuują zjawisko eufemizowania na pograniczu sfer: językowej, kulturowej i psychologicznej, uwzględniając przy jego opisie istnienie tabu językowego (por. także Dąbrowska 1991, 1992, Leszczyński 1988, wcześniej – Danninger 1982) czy sfery sacrum – profanum (Engelking 1984, 115–116). Opozycja ta zakłada podział rzeczywistości na dwie sfery: świętą, sa-

<sup>2</sup> W języku polskim określenia te traktowane są często jak synonimy. Na różny zakres tych terminów zwracają uwagę m. in. S. Grabias (1993, 238) i E. Kołodziejek (2001, 291).

<sup>3</sup> Do analizy socjolektu młodzieży można odnieść tezę J. Anusiewicza o strukturze języka przypominającej wykopaliska archeologiczne, w których na stare warstwy nakładają się coraz to nowe złoża różniące się od poprzednich, aż po najnowsze, rodzące się na naszych oczach, por. J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995, s. 58.

kralną, kultową, tajemniczą (łac. *sacrum* 'to, co święte, sakralne') i codzienną, świecką, pozbawioną świętej mocy (łac. *profanum* 'to, co świeckie, powszednie'). Sacrum jako coś „nieobjętego”, niewysłowionego może być, także w odniesieniu do językoznawstwa, uznane za źródło tabu językowego. Według niektórych językoznawców, pojęcie tabu może być zarezerwowane jedynie dla zjawisk dotyczących sfery religijnej i kulturowej. Natomiast w odniesieniu do sfery świeckiej trzeba mówić nie o działaniu tabu, lecz o eufemizmach (Danninger 1982 – podaję za Dąbrowską 1994, 24–25). Zdaniem W. Czechowskiego, wraz z rozwojem cywilizacji tabu zdecydowanie zmieniło swój charakter. Współcześnie jego celem jest uniknięcie tego, co jest nieodpowiednie i niestosowne w procesie komunikacji językowej. Ważną konsekwencją tabuizowania jest pomijanie lub zastępowanie w tekstach wyrazów objętych tabu przez formy neutralne (2003, 184–185). Jak twierdzi A. Dąbrowska, nałożenie tabu na sam wyraz nie powoduje konieczności ominięcia tematu – po prostu zastępuje się go eufemizmem lub innym środkiem zastępczym (Dąbrowska 1994, 7–22).

Z kolei, A. Engelking (1984) tak charakteryzuje omówienia eufemistyczne:

- „Eufemizm przede wszystkim zastępuje wyraz objęty tabu”. Mamy z nim do czynienia wtedy, „kiedy wyraz przezeń zastępowany funkcjonuje równoległe w świadomości użytkowników języka”.
- Kolejną cechą eufemizmu sygnalizuje etymologiczne znaczenie tej nazwy: ‘dobrze mówić’. Tę właściwość nazywa autorka funkcją polepszającą, twierząc, że eufemizm jest „komplementem dla desygnatu”. Funkcja polepszająca może, ale nie musi, wystąpić w eufemizmie, wydaje się, że nie jest ona obligatoryjna”.
- Eufemizm nie może być zleksykalizowany, utarty (polemizuje z tym stwierdzeniem A. Dąbrowska 1994, 64). Funkcję eufemistyczną może pełnić tylko takie wyrażenie, które powstało w wyniku nowych, oryginalnych, często dowcipnych skojarzeń, wyrażenie, które nie zaspokaja stereotypowych oczekiwań odbiorcy, jest dla niego pewnym zaskoczeniem czy zagadką. Nowy eufemizm nie tylko zastępuje nazwę podstawową, ale nawet „kamoufluje”.
- Ze świeżością skojarzeniową eufemizmu wiąże się jego ekspresywność. Zdaniem autorki, nacechowanie eufemizmu może być: podniosłe, uroczyście, żartobliwe, pogardliwe, lekceważące itp. Jeśli te cechy nie występują, mamy do czynienia z synonimem lub nazwą ekspresywną (Engelking 1984).

Przedmiotem opisu są skrótowce czytane literowo, sporadycznie sylabowo, reprezentujące świat współczesnej kultury zarówno elitarnej, jak i masowej, któ-

rych pochodzenie i charakter wyraźnie podlega zmianom<sup>4</sup>. Mamy tu do czynienia z różnorodnością motywacyjną badanych jednostek. Przeważają w tym rejestrze formy związane z poprzednim lub obecnym ustrojem politycznym i społecznym oraz oddziaływaniem propagandy czy zjawisk kulturowych. Za inspirowane kulturowo uważam te skrótowce, którym można przypisać taką właśnie genezę mającą związek z komercjalizacją. Niektóre z interesujących nas nazw są wynikiem określonej mody, np. na amerykańskość, medialność czy wulgarność (Pisarek 1993, 60), inne – odbiciem zjawisk kulturowych charakterystycznych dla współczesnych społeczeństw konsumpcyjnych (Ożóg 2001, 196–214).

Już pobieżna analiza zebranego materiału, w liczbie ponad 200 jednostek, pozwoliła na uszeregowanie go w kilku grupach. Są tu:

1. Nowe, zupełnie nie znane w języku ogólnopolskim jednostki, których pełne nazwy są ironiczne i\lub żartobliwe, i\lub wulgarne, funkcjonują zaś najczęściej jako formy skrócone, np.: **KTM** – *Klub Tuningujących Malucha*, **SWP** – *Starczy W Pokoju*, **PDD** – *Polska Daje Dupy*, **CDWM** – *Chcesz Dostać W Mordę?*, **PWSZ** – *Piwo Wódka Seks Zabawa*, **MTJP** – *Mamy Tradycję Jebać Policję*, **KSD** – *Kobiety Są Dziwne*, **MJWD** – *Mam Janasa W Dupie* i inne. NSGU podaje tylko pięć takich jednostek nie notowanych zresztą wcześniej przez SGU. Są to: **ACW** – *Amator Cudzej własności*, **CPO** – *Cotygodniowy Przegląd Ocen*, **ZOK** – *Zakaz Opuszczania Koszar*, **ZOD** – *Zakaz Opuszczania Domu* i **ZOMZ** – *Zakaz Opuszczania Miejsca Zamieszkania*.

2. Znane w języku polskim skrótowce, które środowiskowo są inaczej realizowane, najczęściej w sposób pejoratywny, lekceważący, żartobliwy lub wulgarny, np. **PRL** – *Pierdołę Rude Lamy*, **AK** – *Armia Kutafonów*, **PZPN** – *Polski Związek Pijaków Nałogowych*, **PZU** – *Pierdołnięci Zawsze Uśmiechnięci*, **OBOP** – *Ośrodek Baranów Oraz Pedalów*, **LPG** – *Lubię Puszcząć Gazy*, **SLD** – *Spółeczny Lud Daltoński*, **ABC** – *Absolutny Brak Cycków* (NSGU podaje go także w postaci **ABS** – *Absolutny Brak Sutków*), **PCK** – *Pierdołę Całą Komendę*, **DVD** – *Dwusieczny Vibrator Damski*, **NDST** – *Niedorobione Dziecko Specjalnej Troski* i inne.

3. Pełne leksemy (apelatywy lub antroponimy) będące w funkcji sekundarnej skrótowcami, dla których młodzież ma różnorodne żartobliwe i\lub ironiczne i\lub wulgarne rozwinięcia, np.

<b>SZKOŁA</b>	– <i>Spółeczny Zakład Społeczno-Opiekuńczy Łączący Analfabetów</i>
<b>NUDA</b>	– <i>Nagła Utrata Dobrej Atmosfery</i>
<b>NOC</b>	– <i>Nowo Odkryta Cecha</i>
<b>KAC</b>	– <i>Kurewska Abrakadabra Czachy</i>

<sup>4</sup> *Słownik gwary uczniowskiej*, pod red. K. Czarneckiej i H. Zgólkowej notuje tylko pięć form tego typu, są to: PU, FDCD, BIS, ZOMZ, ZOD.

<b>OPIS</b>	– <i>Ostre Picie I Seks</i>
<b>LOVE</b>	– <i>Liga Obrony Wróbelka Elemelka</i>
<b>RASIAK</b>	– <i>Rasowy Napastnik Synonim Inwalidy Albo Kaleki</i>
<b>MILA</b>	– <i>Mało Inteligentny Lewonożny Analfabeta</i>
<b>ZNAK</b>	– <i>Zarządzać Naczelną Akademią Pedatów</i>
<b>PENIS</b>	– <i>Państwowa Edukacja Narodowa I Społeczna</i>
<b>POLICJA</b>	– <i>Połamani Okoliczni Licealiści I Jebnięci Agzorcyści</i>
<b>SESJA</b>	– <i>System Eliminacji Studentów Jest Aktywny</i>
<b>KUJON</b>	– <i>Kompatybilne Urządzenie Jasnych Odpowiedzi Naukowych</i>
<b>POLAK</b>	– <i>Pijany Organizator Libacji Alkoholowo-Kacowych</i>
<b>SZYDŁO</b>	– <i>Superman Zabił Yeti Dla Łupu Obywatelskiego i inne.</i>

Obserwujemy tu zjawisko, polegające na zmianie specyfiki pewnych odrębnych znaczeniowo leksemów, które w języku środowiskowym zaczynają funkcjonować jako skrótowce. Tym strukturalnie niezmienionym nazwom młodzież przypisuje nową semantykę dostępną jedynie wtajemniczonym. Przejawia się to w rozbudowaniu treści takiego „skrótowca”. Jest to zabieg celowy maskujący najczęściej wulgarną treść wypowiedzi na różne sposoby. Bazą leksykalną wszystkich potencjalnych skrótowców są rzadziej antroponimy, częściej apelatywy, w obrębie tych drugich – słownictwo środowiskowe, potoczne, charakterystyczne dla młodzieży. Warto przyjrzeć się samemu mechanizmowi tworzenia i rozprzestrzeniania tych form. Są to wyrazy notowane we współczesnych słownikach języka polskiego, ale nie w sekundarnej roli skrótowców. Zyskują nową oprawę leksykalną, dla której stare leksemy, takie jak GROM, PASEK czy SZYDŁO, odtąd symbole kilkuwyrazowych zestawień, wydają się być eufemizmami. Składniki skrótowca sprowadzone pojedynczo do roli nic nie znaczących liter nabierają wartości jako całość stojąca za nowym wyrazem, z nową, środowiskową semantyką.

Powszechnie przyjmuje się, że twórczości młodzieży w tym zakresie towarzyszą na ogół uczucia negatywne, wynikające z chęci ośmieszenia, nazwania rzeczy po imieniu, przywołania jak najsilniejszej ekspresji w lapidarnej formie skrótowca. Potwierdza to materiał, bowiem zdecydowana większość zebranych form ma wydźwięk pejoratywny. Niemniej jednak pewną część skrótowców charakteryzuje niejednoznaczne zabarwienie emocjonalne, gdzie politowanie czy lekceważenie miesza się z ironią czy humorem (np. LOVE, RASIAK, KTM). Mamy tu cały wachlarz uczuć od wyśmiewania do werbalizacji protestu czy niezgody, a nawet gniewu w stosunku do osób lub instytucji życia publicznego, głównie politycznego, ukazanie skrajnie negatywnego nastawienia do określonych zjawisk poprzez zastosowanie wyrazów odbieranych przez użytkowników ogólnej polszczyzny jako prostackie i nieprzyzwoite (por. np. rozwinięcia skrótów AK czy OBOP). W pewnym stopniu jest to przejaw agresji językowej obecnej w języku

potocznym. Wśród skrótowców znajdują się antroponimy obcego pochodzenia, np.: CHUCK – *Czemu Heniek Uratował Chuckowi Kark?* i apelatywne formy etymologicznie obce, por.: VIP – *Wódka i Papierosy*, DVD – *Dwusieczny Vibrator Damski*, SF – *Speedway Frajers*, LOVE – *Liga Obrony Wróbelka Elemelka* i inne.

Jak wynika z badań językoznawców, ranga potoczności, w opozycji do wysokiej i neutralnej odmiany języka, jest szczególna (Lubaś 1983, 88). Ten status, charakteryzujący się swobodą i spontanicznym sposobem wyrażania, ekspresywnością, wariacją w zakresie form gramatycznych, a zwłaszcza bezpośredniością kontaktów językowych między rozmówcami, powoduje pewną mikro sytuacyjność (Lubaś 1983, 87), wywołującą z kolei określone zachowania językowe (por. Wróbel 1982, 36–37, Satkiewicz 1978). W takich „klimatach” doskonale czuje się młodzież, którą w ramach wspólnoty ogarnia forma ekspresji twórczej, jaką jest odmienne od obowiązującego społecznie wyjaśnianie popularnych skrótowców. Taka autokreacja wydaje się być znakiem markowym tej grupy, świadomie stosowaną konwencją wyrażającą bunt poprzez oryginalność wypowiedzi (por. Fatyga 1999, 96–97). Interesujący w tym zjawisku językowym jest fakt, że dana osoba może być zarazem twórcą i nadawcą takiego komunikatu, swobodnie przekazując go dalej, czasem zmieniając istotnie jego treść. Jednym ze sposobów werbalizacji takiego zachowania może być odczytywanie powszechnie znanych skrótowców na różne sposoby, por.

**PiS** – *Pierdzący i Śmierdzący, Podpierdolili i Słońce, Przyszli i Sikają, Potwory i Spółka, Pies idący Sikając;*

**WC** – *Wytwórnia Czekoladek, Wiesław Ciutkiewicz;*

**PKP** – *Pij Kiedy Prowadzisz, Polska Kocha Piguły, Pozwól Koledze Pierdnąć, Polski Koniec Polski, Pięknie Kurwa Pięknie, Pozwól Kobiecie Prowadzić;*

**PZU** – *Palant Zawsze Uśmiechnięty, Pierdolnięty Zawsze Uśmiechnięty* (takie rozwinięcie potwierdza NSGU), *Płać Zanim Umrzesz, Polski Związek Upośledzonych, Po co Zaufaliśmy Ubogim?*

**BMW** – *Bolesne Miętołenie Wora, Bandyści Mają Wszystko, Będziesz Miał Wypadek, Będziesz Miał Wydatki, Będę Miał Wytrysk, Brzydki Mały Wóz, Bardzo Mało Włosów* (tę ostatnią wersję podaje NSGU) i inne.

Skrótowce odzwierciedlają nowe zjawiska ze sfery stylu i sposobu życia. Z obserwacji M. Świąćkiej wynika, że młodzież nie ogranicza się tylko do werbalnego objaśniania znaczenia skrótowców, sięga także po graficzne sposoby definiowania, na przykład za pomocą rysunku (Świąćka 2004, 276). Taka możliwość nie została przeze mnie odnotowana. Przykłady potwierdzają natomiast stabilność i dobre zakorzenienie w języku młodzieży niektórych skrótowców. Takie formy jak: ABC, ABS, ACW, BMW, KPN, PKP, PZPR, PZU i ZPT notuje NSGU, przytaczając odmienne, nie ujawniane w zebranych materiale interpretacje, por.: KPN – *Koniak Pędzony Nocą*, PKP – *Pchaj, Kolego, Pchaj, Policja Kraść Pozwala,*

Pożycz Koledze Papierosa, ZPT – Zaraz Przyjdzie Tato czy PZPR – Państwowy Zakład Pogrzebowy Reklamuje i inne. Ta swoista polisemia znanych literowców jest środkiem służącym ewaluacji. Z moich obserwacji wynika jednak, że choć młodzież doskonale zna rozwinięcia tych skrótów, to rzadko lub wcale korzysta z pełnych form. Oznacza to, że świadomie dąży do złagodzenia ich wydźwięku, por.

*Dzisiejsza władza stosuje TKMy (TKM – Teraz Kurwa My – celowo użyty w formie skrótowej);*

*Będzie dziś sprawdzian z matmy? CHGW. (CHGW – Chuj Go Wie – celowo zastosowany skrót);*

*A ja na to PCK – i co mi zrobią? (PCK – Pierdolę Całą Komendę – celowo użyty skrót);*

*Przezań, chyba nie zapiszesz się do AK? (AK – Armia Kutafonów – celowo użyty skrót);*

*Ta panienka jest okay, tylko jak na mój gust ABC. (ABC – Absolutny Brak Cyków – celowo użyty w formie skrótowej) i inne.*

Eufemistyczny charakter tych określeń podkreślany jest poprzez wymawianie ich jako skrótowców. Dzięki temu rozmówca kamufluje wulgarne określenia i nie naraża się na niechęć czy dezaprobatę ze strony słuchaczy.

Nawet z pobieżnych badań wynika, że repertuar środków służących eufemizowaniu skrótowców w języku młodzieży nie jest wcale ubogi. Spotykamy tu wyrażenia, które odbijają lekceważący czy pobłażliwy stosunek wobec rzeczywistości pozajęzykowej wpływający na reinterpretacje znaczeń skrótowców. Inna realizacja powszechnie używanych literowców nadaje im ekspresji, odbiera też indywidualność. Te znane jednostki poprzez kolokwialne nacechowanie nową semantyką pełnią podwójną funkcję – ich pełen odczyt jest nierzadko kakofemizowaniem czy dysfemizowaniem<sup>5</sup>, natomiast jako skrótowce – są w pewnym sensie eufemizmami. W każdym razie mogą być ambiwalentnie postrzegane. Przywołują świeże, dowcipne, nie zużyte społecznie asocjacje, często ordynarne, podane jednak w łagodnej formie skrótowca. Abrewiacja nie dewaluuje, a zastępuje skutecznie pełną nazwę nie wywołując przy tym negatywnych konotacji. Na eufemistyczny charakter takich tworów wpływa także zaskoczenie, dzięki któremu skrótowiec, zamiast stereotypowego rozwinięcia, zyskuje nowe, ciekawe brzmienie, mające – zdaniem młodzieży – lepsze powiązania niż poprzednie, por. **ZSRR** – *Zesrał Się Rusek Rabarborem*, **FBI** – *Federalna Banda Idiotów*, **PKS** – *Polski Komitet Siurków*, **UZI** – *Uciekinierzy Z Inkubatora*, **USA** – *Uwaga Samiec Ata-*

<sup>5</sup> Są to pojęcia synonimiczne, blisko związane z eufemizmami, ponieważ etymologicznie stanowią ich przeciwieństwa, por. na ten temat: A. Dąbrowska, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1994, s. 60–62.

kuje, **CCCP** – *Cygan Cygance Cycki Poprawia*, **OHP** – *Odpracuj Hamie Podstawówkę*, **CKU** – *Centrum Kształcenia Ułomów*, **SF** – *Speedway Frajers* itp.

Część form tego typu cechuje się inwariancją w zakresie treści, co już zostało zasygnalizowane, niektóre ujawniają jeszcze ciekawe możliwości wielokierunkowego odczytania np.: **NSDAP** – *Nasi Są Daleko Ale Przyjdą* i czytane od końca – *Pamiętaj Adolffie Dupę Se Naszykuj*; inne – zmiany polegające na przestawieniu inicjałów liter skrótu, w celu uzyskania efektu komicznego, por. np. **SGGW** – *Szkoła Główna Gwiazdnych Wojen* i **SGWG** – *Szkoła Główna Wywożenia Gówna*.

Kolejną, interesującą cechą skrótowców jest zróżnicowana pisownia mogąca być objawem ich leksykalizacji. Tę różnorodność graficzną zainicjował skrót **CHWDP** pisany przez młodzież z błędem jako **HWDP** i w związku z tym inaczej realizowany por. np.

**CHWDP** – *Chuj W Dupę Policji, Chomik Wpadł Do Paki, Chomik Wali Dobrze Pałą, Chodź Walniemy Duże Piwo, Chowaj Wódkę Dawaj Piwo, Chwalmy Wszystkie Dokonania Policji* i inne;

**HWDP** – *Huj W Dupę Policji* (z błędem), *Hugo w Dolinie Pomarańczy, Hej Wujek Daj Piątaka, Hermiona Widziała Dupę Pottera, Hawajski Worek Dobrego Palenia, Heńka Wujek Dom Podpałił, Heniek Wsiadał Do Poloneza* i inne.

Z przedstawionego materiału wynika, że zmiany w zakresie skrótowości we współczesnym języku polskim, w jego odmianach środowiskowych, są różnorodne. Młodzież nie tylko tworzy nowe, nie notowane przez słowniki skrótowce, nadaje nową treść powszechnym skrótowcom, ale również wykorzystuje w tej roli wyrazy, które nigdy takiej funkcji nie pełniły. Są to zmiany wielokierunkowe, których efektem jest wypieranie form znanych, zdaniem młodzieży – banalnych oraz odnawianie środków ekspresji w językach środowiskowych. Z przytoczonych przykładów wynika, że język subkultury młodzieżowej, charakteryzujący się w tym przypadku skrótowością odnosi się przede wszystkim do sposobu komunikacji w zamkniętym środowisku. Nie jest jednak pozbawiony norm i zasad przyjętych przez członków wspólnoty. Jedną z tych reguł odnosi się do strony werbalnej języka. Młodzież używa i zna wulgaryzmy i ekspresywizmy, jednak grube słowa wypowiedziane w inny, łagodniejszy sposób – w postaci skrótu – tracą swoją moc realnie nie gorsząc słuchaczy. Wulgaryzmy ponadto obciążają tego, pod czym adresem padają i tego, kto je wypowiada, dlatego – aby uniknąć skalania czy degradacji – mówiący świadomie decyduje się na zastosowanie odpowiedniego skrótowca, w jego odczuciu – eufemizmu. Takie zachowanie jest działaniem zamierzonym i dowodzi świadomości językowej młodych użytkowników polszczyzny.

Zacieranie się w naszej świadomości etymologii danego literowca pociąga za sobą zmianę jego znaczenia, a w konsekwencji – przesunięcia semantyczne. Jest to objaw naturalny, zgodny z tendencjami języka polskiego. Z czasem, na ra-



zie w języku środowiskowym, skrótowce nabierają charakteru środków graficznych mających zastępować wulgarne określenia poprzez częściowe zatajenie czy zakamuflowanie ich pełnego znaczenia. Niektóre skróty są już mocno wyblakły mi eufemizmami (por. Dąbrowska 1994, 283), niemniej jednak jako formy funkcjonujące równolegle (zastępczo) w świadomości użytkowników języka są dobrym środkiem łagodzenia.

### Cytowana literatura:

- Anusiewicz J., 1995, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław.
- Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., 1971, *Kultura języka polskiego*, Warszawa.
- Czechowski W., 2003, *Tabu w języku bydgoskiej młodzieży*, [w:] M. Świącicka, (red.), *Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność*, Bydgoszcz, s. 183–222.
- Danninger E., 1982, *Tabubereiche und euphemismen*, w: *Sprachtheorie und angewandte Linguistik. Festschrift für Alfred Wollman zum 60. Geburtstag*, Tübingen.
- Dąbrowska A., 1994, *Eufemizmy współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- Engelking A., 1984, *Istota i ewolucja eufemizmów (na przykładzie zastępczych określeń śmierci)*, „Przegląd Humanistyczny” 4, s. 115–129.
- Fatyga B., 1999, *Dzicy z naszej ulicy. Antropologia kultury młodzieżowej*, Warszawa.
- Furdal A., 1990, *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław.
- Grabias S., 1993, *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku: Współczesny język polski*, Wrocław.
- Grabias S., 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Grzegorzczak R., 1979, *Zarys słowotwórstwa polskiego. Słowotwórstwo opisowe*, wyd. trzecie poprawione, Warszawa.
- Kołodziejek E., 2002, *Socjolekt studentów fakt czy mit?*, [w:] M. Białoskórska, L. Mariak (red.), *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. VIII, Materiały X Kolokwium Językoznawczego, Pobierowo 18–20 września 2000 r., Szczecin, s. 289–299.
- Kowalikowa J., 2000, *Wulgaryzmy we współczesnej polszczyźnie*, [w:] G. Szpila (red.), *Język trzeciego tysiąclecia*, „Język a komunikacja” 1, Kraków.
- Lubaś W., 1983, *Istota potoczności*, Biuletyn PTJ XL, s. 85–89.
- Markowski A., 1992, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, Wrocław, t. I.
- NSGU – *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, red. H. Zgółkowska, Wrocław 2004.
- Ożóg K., 2001, *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów.
- Satkiewicz., 1978, *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego*, [w:] M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław.
- Sawianewska-Mochowa Z., Moch W., 2002, *Język subkultury hiphopowej a tendencje współczesnej polszczyzny*, [w:] M. Białoskórska, L. Mariak (red.), *Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*, t. VIII, Materiały X Kolokwium Językoznawczego, Pobierowo 18–20 września 2000 r., Szczecin, s. 325–340.
- SGU – *Słownik gwary uczniowskiej*, red. K. Czarnecka, H. Zgółkowska, Poznań 1991.

- SPP, *Słownik poprawnej polszczyzny*, 1973, Doroszewski W. i Kurkowska H. (red.), Warszawa.
- Święcicka M., 2004, *Ekspresywne określenia mężczyzn w języku młodzieży szkolnej*, [w:] K. Wojtczuk. A. Wierzbicka (red.), *Funkcja emocjonalna jednostek językowych i tekstowych*, Siedlce, s. 269–281.
- Wilkoń A., 1987, *Typologia odmian współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Wesołowska D., 1958, *Leksykalizacja skrótowców*, „Język Polski”, t. XXXVIII, s. 339–354.
- Widłak S., 1963, *Tabu i eufemizm w językach nowożytnych*, „Biuletyn PTJ” XXII, s. 89–102.
- Wróbel H., 1982, *Wyznaczniki potoczności – problemy dyskusyjne*, „Socjolingwistyka” 4, s. 35–41.
- Zwoliński P., 1978, *O pewnym typie eufemizmów we współczesnej polszczyźnie mówionej*, [w:] M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław, s. 251–257.

## ABBREVIATIONS AS EUPHEMISMS

### S u m m a r y

The article analyzes abbreviations as euphemisms in Polish language. The material comes mainly from the youth's slang. There are three most important phenomena in contemporary abbreviations. First – new, unknown ones in Polish language like: KTM, SWP, PDD and others which weren't noticed in dictionaries, second – known ones which are realized differently than previous, e.g.: PCK, DVD, SLD and third – words that are now abbreviations, but young people translate them different, e.g.: NOC – Nowo Odkryta Cecha, OPIS – Ostre Picie I Seks. As abbreviations these upper words are softening elements. Everybody hardly ever uses them in full expressions. It depends on some pragmatic circumstances, of course. The abbreviations are shown as euphemisms in contemporary Polish, because they replace vulgarisms and can function as softening elements.